

Strona znajduje się w archiwum.

Korupcja i agenci-prowokatorzy

8.12.2009 Praga. Posłowie Unii Chrześcijańskich Demokratów - Czechosłowackiej Partii Ludowej (KDU-ČSL) chcą ustanowić 2 nowe instrumenty do zwalczania korupcji: agenta prowokatora, który dokonywałby kontrolowanego wręczenia łapówki oraz czynnego żalu, który zezwalałby na niekaranie osób, które przyznałyby się do udziału w korupcyjnym procederze i poinformowałyby o współsprawcach.

Ich projekt przewiduje, że z instytucji agenta-prowokatora prokuratorzy mogliby skorzystać tylko w przypadku uzasadnionych podejrzeń o *korupcję*, uspokaja portal novinky.cz, który poinformował o planach ludowców.

Zdaniem przewodniczącego ludowców Cyrila Svobody, ich projekt bazuje na słowackich doświadczeniach, gdzie policja już jakiś czas z prowokatorów z sukcesem korzysta. „Istotą tego (przepisu) będzie prawo prokuratora do wykorzystania instytucji prowokatora nie kiedykolwiek, ale w przypadku, gdy ma uzasadnione podejrzenie, że istnieje prawdopodobieństwo *korupcji*”, oświadczył Svoboda. Projekt zabrania nakłaniania do czynów zakazanych.

Instytucja czynnego żalu jest według Svobody potrzebna, by motywować ludzi do

walki z korupcją. Obecnie obowiązują przepisy stanowiące, że karze podlega zarówno wręczenie, jak i przyjmowanie łapówek. „Oznacza to, że jeśli ktoś zaoferuje lub przyjmie łapówkę, a następnie to zgłosi i pomoże ujawnić ten czyn karalny, to będzie można mu zmniejszyć karę, a nawet mu tę karę darować. Bez tego nie dojdzie w nas do wewnętrznego konfliktu z karalnymi czynami”, wyjaśnił szef ludowców.

Źródło: novinky.cz (2.12.2009)